

Partycypacyjny model uczelni w praktyce.

25-lat Collegium Civitas oczami rektora Stanisława Mocka

Transformacja ustrojowa, zmiany w podejściu do kształcenia, studenci z pokolenia X, Y, Z, rewolucja technologiczna czy pandemia to tylko część wyzwań, które dotknęły szkolnictwo wyższe przez ostatnie 25 lat. O wielu powodach do dumy oraz zadaniach stojących przed Collegium Civitas opowiada Rektor Uczelni, prof. Stanisław Mocek.

Panie Rektorze to już dwudziesty piąty rok działania Collegium Civitas. Co się zmieniło przez te lata?

Zmieniło się prawie wszystko, bo choć niezmiennie jest to, że są uczelnie wyższe i chętni, aby na nich studiować, to inne są oczekiwania i podejście do kształcenia, wynikające chociażby z reform oświaty i sposobów przekazywania wiedzy. I to dotyczy nie tylko naszej Uczelni, ale całego systemu szkolnictwa wyższego. Jak pokazuje rzeczywistość – trzeba włożyć bardzo dużo pracy, aby jakość dyplomu była naprawdę wysoka. Uważam, że Collegium Civitas osiągnęło w tym zakresie sukces, na co dowodem są kariery naszych Absolwentek i Absolwentów.

Wspomniał Pan, że Uczelnia stawia na jakość kształcenia, ale zmieniają się wymagania pracodawców. Czy trudno jest dostosować ofertę do oczekiwań kandydatów i tego, co dzieje się w danym momencie na rynku?

Dostosowywanie programów do tego, co dzieje się na rynku pracy rozpoczęło się, kiedy ugruntowała się gospodarka wolnorynkowa i zaczęły powstawać nowe sektory biznesowe, chociażby medialne. Proces nauczania wyglądał wtedy zupełnie inaczej. Wraz z rozwojem gospodarki pojawiały się nowe rozwiązania i trendy – dlatego dziś ważną rolę w naszych programach studiów odgrywają kwestie nowych mediów, cyberbezpieczeństwa i ogólnie zadań, jakie stoją przed społeczeństwem cyfrowym.

Od 2009 roku, dzięki grantom unijnym, jako pionierzy zaczęliśmy realizować „studia z pracodawcą”. Przygotowaliśmy też studia dualne, na których część zajęć odbywa się u pracodawcy (praktyki również), a pozostała część - na Uczelni. Mieliśmy to szczęście, że do współpracy udało nam się zaprosić kilka firm reprezentujących różne gałęzie gospodarki, była to m.in. Centrum Aktywności Lokalnej czy agencja Millward Brown (obecnie KANTAR). To doświadczenie w znaczący sposób wpłynęło na to, jak w tej chwili tworzymy programy studiów.

Studenci Collegium Civitas, obok kanonu przedmiotów obowiązkowych, mają dużą swobodę doboru do programu takich zajęć, które dla pracodawców - w kontekście zdobytej przez nich wiedzy i umiejętności - mają kluczowe znaczenie. Istnieje również możliwość dostosowania programu studiów do potrzeb studentki czy studenta.



Spotyka się Pan dość regularnie z naszymi studentami. Co sprawia, że Studenci i Absolwenci tak dobrze wypowiadają się o studiach w Collegium Civitas i polecają Uczelnię na zewnątrz?

To, na co młode osoby zwracają uwagę, to przede wszystkim praktyczny wymiar kształcenia oraz jego wysoka jakość. Nasze związki z Polską Akademią Nauk zapewniają znakomitą wiedzę akademicką, ale ogromne znaczenie mają dla naszych studentów zajęcia z praktykami – przedstawicielami firm i instytucji - rządowych, samorządowych, NGO, dziennikarzami i dyplomatami. Co ważne, nasi wykładowcy to osoby, które czynnie zajmują się tym, czego uczą. Dziennikarze, którzy cały czas pracują w zawodzie, dyplomaci, którzy wrócili z placówek. Studenci uczą się na konkretnych przykładach, omawiają rzeczywiste studia przypadków i realizują własne projekty. Nie bez znaczenia pozostaje, oczywiście, możliwość realizowania własnych zainteresowań i pasji, do czego stale zachęcamy studiującą u nas młodzież.

Co roku prosimy studentów o wypełnienie ankiety, w której oceniają Uczelnię. I muszę przyznać, że za każdym razem zastanawiam się, jakie będą wyniki – bo opinia studentów jest najlepszą oceną naszej pracy.

Myślę, że ogromny wpływ na te pozytywne opinie (ponad 90% studentów jest zadowolonych ze studiów) ma nasze podejście do nauczania oraz fakt, że traktujemy studentów poważnie, po partnersku. Staramy się otworzyć przed nimi wszystkie możliwe drzwi, podpowiadając właściwe rozwiązania i ukierunkowując. Zależy nam na ich aktywności, również tej poza zajęciami, aby w przyszłości mogli przekuć te doświadczenia w swój zawodowy sukces.

Ostatnie lata nie były łatwe dla całego społeczeństwa. Pandemia wpłynęła na nasze życie i musieliśmy przewartościować nasze oczekiwania i priorytety. Jak Uczelnia poradziła sobie w tym czasie?

Zawsze powtarzam, co brzmi może banalnie, że Uczelnia jest przede wszystkim dla Studentów, ale też należy Studentów traktować podmiotowo i nieanonimowo. Jest bardzo wiele uczelni, w których studenci są tylko numerami albumu i dyplomu. A to są przede wszystkim ciekawi ludzie, ze swoimi indywidualnymi historiami, zainteresowaniami, talentami, które trzeba odkryć, do nich dotrzeć. Rzadko odkrywa się to teraz w szkole i studia to jest ostatni moment, aby rozbudzić zainteresowania, stworzyć przestrzeń do rozwoju, otworzyć się na świat. To się bardzo sprawdziło właśnie w momencie, gdy dotknęła nas pandemia Covid-19. W ciągu dwóch tygodni musieliśmy przestawić Uczelnię na zupełnie inny system pracy. Na szczęście wszystko się udało. Potwierdziły to badania, w których ponad 80% studentów wyraziło zadowolenie z tego, jak ten proces przebiegał. Wprowadziliśmy liczne rozwiązania umożliwiające nauczanie online, dużą część z nich wykorzystujemy do dziś. W roku akademickim 2022/2023 w Collegium Civitas będzie obowiązywał hybrydowo-wahadłowy system nauki. Na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych zajęcia będą realizowane w przybliżeniu w 60% w siedzibie Uczelni, a w pozostałych ok. 40% - zdalnie.

Obecnie przechodzimy kolejny trudny czas, dotyczący studentów z Ukrainy, którzy co roku dołączają do Collegium Civitas. W obliczu wojny w Ukrainie znów sprawdził się partycypacyjny



model uczelni – stałej współpracy ze studentami, którymi konsultujemy wszystkie najważniejsze decyzje i działania w Collegium Civitas. Założyliśmy Fundusz Pomocy Studentkom, Studentom i Pracownikom Collegium Civitas oraz ich Rodzinom z Ukrainy. Studenci, którzy się znajdują właśnie w takiej losowej bardzo trudnej sytuacji, mogą liczyć także na stypendia Collegium Civitas. Od początku Studenci dostają pomoc psychologiczną i, co mnie niezmiernie cieszy, korzystają z niej, bo taka pomoc, w tak trudnych momentach jest niezmiernie ważna.

Jako pierwsi uruchomiliśmy studia z rocznym programem pomostowym w języku ukraińskim na kierunkach Zarządzanie i Stosunki Międzynarodowe. Są one skierowane do osób, które nagle znalazły się w Polsce, nie znają języka polskiego ani angielskiego. Dlatego proponujemy im studia po ukraińsku, aby przez rok intensywnie ucząc się także polskiego, od drugiego roku mogli albo kontynuować studia w Ukrainie jeśli będzie taka możliwość, albo w Collegium Civitas, na programach prowadzonych w języku polskim.

Mamy nadzieję, że będzie to dodatkowe wsparcie dla naszych sąsiadów, którzy musieli uciekać ze swojego kraju, a znalezienie się w społeczności i instytucji, gdzie żyją i działają już studenci z Ukrainy, będzie dla nich dodatkowym pozytywnym bodźcem.

Panie Rektorze, wspomniał Pan, że osoby te będą uczyły się także intensywnie języka polskiego...

Tak, zaplanowany jest dla nich kurs języka polskiego, który rozpocznie się już w wakacje. I choć obecnie zapotrzebowanie na takie kursy jest mniejsze niż pod koniec lutego, bo na rynku jest wiele podobnych propozycji, to zorganizowanie takiego kursu językowego dla kandydatów, którzy będą chcieli u nas studiować, wydawało nam się niezbędnym elementem oferty, a jednocześnie pewnego rodzaju udogodnieniem – bo proponujemy pełen pakiet edukacyjny. Co ważne, nauka języka polskiego dla osób, które od października rozpoczną studia z rocznym programem pomostowym, jest wliczona w czesne.

Na uczelni studiują osoby nie tylko z Ukrainy, ale także z 70 innych krajów, tak naprawdę z całego świata. W jaki sposób uczelnia wspiera ich w procesie nauczania?

Poziom umiędzynarodowienia Collegium Civitas jest rzeczywiście bardzo wysoki. Naszych zagranicznych studentów od momentu rekrutacji staramy się objąć opieką. Powołaliśmy specjalny dział – Welcome Point, który organizuje m.in. Dni Adaptacyjne, przekazujące studentom wiedzę o Polsce, o Warszawie i o Uczelni. Wydajemy poradniki i przewodniki dla nowych studentów – dla tych z Polski oczywiście też. Podpowiadamy, w jaki sposób obcokrajowcy mogą sobie poradzić w różnych sprawach organizacyjno-logistycznych.

Wielu naszych wykładowców staje się swojego rodzaju mentorami naszych studentów, zwłaszcza, jeśli Ci wykazują zainteresowanie jakimś obszarem dydaktycznym. Wspierają ich w realizowaniu pasji, wspólnie działają w kołach naukowych, pomagają w badaniach czy realizowaniu indywidualnych projektów.



Uczelnia staje się wybitnie wielokulturowa - studenci pochodzący z różnych krajów mają też różne nawyki, przyzwyczajenia czy potrzeby religijne. Na szczęście na tym polu nie mamy wśród naszych studentów konfliktów, panuje ogromna tolerancja. W Samorządzie Studenckim przewodniczącą jest Ukrainka, a członkiem zarządu student z Australii, tak samo jest w składzie studentów w Senacie CC. Bardzo się cieszę, że stworzyliśmy, przynajmniej w tym naszym mikrokosmosie uczelnianym, takie przyjazne miejsce dla ludzi z różnych kontynentów, z różnych krajów i z różnych kultur.

Co zatem mogą znaleźć kandydaci na studia w ofercie na rok akademicki 2022 / 2023?

Cała nasza oferta znajduje się na naszej stronie internetowej www.civitas.edu.pl i rzeczywiście jest dość obszerna, a co roku staramy się ją lekko modyfikować, dostosowywać do trendów, jakie w danym roku panują na rynku. Oczywiście kontynuujemy te programy, które cieszą się niezmiennym zainteresowaniem studentów. Przed każdą zmianą bardzo uważnie śledzimy badania, które dotyczą np. zawodów przyszłości. Nasze nowości obejmują przede wszystkim to, co dotyczy rozwoju nowych technologii, ale w powiązaniu z naukami społecznymi. Właśnie dzięki takiemu połączeniu absolwenci kierunku Socjologia Collegium Civitas są najlepiej zarabiającymi wg rankingu ELA.

Na studiach drugiego stopnia anglojęzycznych wraz z Instytutem Narodów Zjednoczonych ds. Szkoleń i Badań (UNITAR) realizujemy innowacyjny i interdyscyplinarny program studiów Strategic Peace and Conflict Studies (SPACS). To pierwszy tego typu program w Polsce i jeden z nielicznych w Europie. Prowadzimy też dwa kierunki z uczelniami partnerskimi, których ukończenie daje absolwentom dwa dyplomy – Collegium Civitas i uczelni zagranicznej.

Jesteśmy elastyczni i możemy modyfikować czy przekształcać różne programy, dostosowując je do zmian rynkowych.

A co poza studiami można robić w Collegium Civitas?

Wydaje mi się, że nie przekraczając pewnego poziomu zdrowego rozsądku - można robić wszystko. Spełniać się naukowo, w jednym z kilku kół naukowych, sportowo – wybierając jedną z sekcji AZS CC, pracować w studenckim radiu Pałacc, czy grać w studenckim teatrze. Mamy też klub filmowy, sekcję szachową, spotkania przy planszówkach no i oczywiście Samorząd Studencki. Na studiach podyplomowych mamy na przykład Szkołę Mistrzów Pióra, do której mogą zgłaszać się ci, którzy chcą pisać scenariusze, książki czy inne utwory literackie, Studia o winie i Historię sztuki.

W takim razie na koniec – gdyby miał Pan w jednym zdaniu zachęcić tegorocznych maturzystów do studiowania w Collegium Civitas – co by Pan im powiedział?

Studiując w Collegium Civitas, bardzo wiele się nauczycie i traficie na przyjazną atmosferę. Będziecie mieć kontakt z wykładowcami znanymi z mediów, ekspertami w swoich dziedzinach. Naważecie przyjaźnie na całe życie i kontakty z rówieśnikami z całego świata, którzy realizują



ciekawe projekty. Możecie przyłączyć się do istniejących już inicjatyw albo założyć nowe. Spędzicie tu czas, którego na pewno nie będziecie żałować!

Szczegółowych informacji udziela:

Anna Radecka, Specjalista ds. marketingu i PR

e-mail: anna.radecka@civitas.edu.pl

tel. kom. PR: 501 541 798

